

Grzechem Adama ludzie uwikłani

[Klon., 1867, "Śpiewnik Pelpliński"]

[Klon., 1867; t. I, pieśń 19, str. 38]

Grze - chem A - da - ma lu - dzie u - wi - kła - ni,

5

Wy - gnań - ce z Ra - ju wo - la - li z ot - chła - ni:

9

Spuść - cie, Nie - bio - sa, deszczna ziem - skie ni - wy, I niech z o -

14

bło - ków zstą - pi spra - wie - dli - wy.

2. Błąkał się człowiek wśród okropnej nocy.
Bolał i nikt go nie wspomógł w niemocy,
Póki nie przyszła z wiekami żądana
Z Judzkiej krainy Panna powołana.

3. Ona pokorą i cnoty skromnemi
Boga samego ściągnęła ku ziemi,
Że, którego świat nie objął wielkości
Tego panieńskie zamknęły wnętrzości.

4. Kiedy z obłoków Part do nas zstępował.
świat, jak rozległy, człowieka szanował,

Człeka, przed którym imieniem zginano
Niebieskie, ziemskie, piekielne kolano.

5. Nie naszą ci On zasługą ściągniony,
Miłość go sama wiodła w ziemskie strony;
Wziął ciało ludzkie, z nim ból, niedostatki,
Zbratał się z nami był Synem u Matki.

6. Dajmyż Mu za te dzięki, zborze wiemy,
Że kochając nas, był nam miłosierny;
I wznosząc ręce ku niebu jasnemu
Śpiewajmy chwałę Bogu najwyzszemu. Amen.